

2088

Byłego internowanego.

Stadystaw Gamuś, kapr. rezerwy
 powołany z mobilizacji w 1939. rocznik
 1902. r. C, rolnik. Łonaty. 5688

Dnia 10. II 1940. r. z udziałem internowa-
 nym wraz z całą rodziną z osady
 Ordere pow. Grodziec woj. Połeskie.

Posiadek należał do Kuchta-Ocieńskie
 lasopunkt rejon Płociecki w blizni Ar-
 changielskiej i tu pracował przy za-
 stawianiu drewna na wagony.

Zamieszkał w barakach w lesie
 w terenie mokrym robione z drewna z okra-
 glaków, zamieszkało wraz z rodziną w jed-
 nym baraku bez żadnego przepięcia
 w barakach tych był brud i pleśń.

Internowani byli z Polski, osadnicy
 koloniami rezerwowymi i gajowcami było
 nas około 2000. osób polacy i rusini

o malý iluči. Posiom umyrtowy byl do-
 boy pomiedy nami ucytlem, ze mure
 s nicolligiem cranie pwrócic do polski.

880 Moralnie proswadilem się do brne, we-
 gemnie pomagalem ja i inni jeden
 drugiemu nem tytku bylo moina.

Lycie obrowe bylo bardzo ciekwi
 kneba bylo stawac ogod. 4. do prady
 chodilem ogod. 6 ktora trwata do godi:
 18 a crasem jennei sthiej. przy calowa-
 niu wagonow za to strymatem co
 10 dni po 45 rubli. ktore to piriwacze
 nie wptawcyto na iyce dla mnie
 i mojej rodziny sklalkajacy ni ziony i
 3 ilicci dwa razy kupi macka dla
 mnie 400. gr. chleba a rodina po 200gr.
 tytko. Sprzedawalem swoje rzeczy
 z domu ktore przywiozilem z roba i do-
 tozylem 8 tyrciej rubli do iyca ich.

Ubrania radnego nie strygnietem
 zupełnie od sověto's, iżcie koleie istnie
 było dobre pomiędzy granic stali, kul
 turalnego nie byłb.

Stonunek stadi 11. K. D. J. do Pola-
 ków: być wrog, cześć mnie barłono
 «wody» zamężaję mi że jstem oficerem
 polkiem grórona mi że mure zginę
 ja u nich a zwaich obicci stopiero
 beda, dobre obyoutele ich. Kilka krotnie
 byłam bity przez nich w oborci przy
 badaniu! Opatrony był wawiccie pcha
 4 dni zato rekornu im miał bunto-
 wci polaków by wiechodriki do pracy.
 więcej nie byłtem korany. Propagan-
 da komunizyerna była bardzo duna
 qtorono nam ich konstytucje i
 ich prawa jakie są u nich. Informa-
 cje o Polsce nie miałem zupełnie

1.

naturmianc oni głowili, że egmola Polska
 nana przesadła na wieki. Porwie lekar
 ska była bardzo słaba z powodu braku
 lekarstw. Zdaniem przyjaciela zmarła
 przed 400000 z wyliczenia i głowili
 narazik nie pamiętam. Otrzymałem
 listy od rodziny z Polski i przyjacieli iys-
 narciowe

Dnia 7 X 1941 r. rozwolono mi i swa
 z całej rodziny opuścić domy przyjaciół
 i wyjechać na swój koszt do armii
 Polskiej. Leci nas po drodze skierowa-
 li do hotelu Krasno-Okleciatr
 Bucharskiej obłivi.

Dnia 14 II 1942 r. wstąpiłem do
 wojska polskiego „Heimwehr” z przy-
 działem do 7. Pułku drogowego i
 tu służę do obecnego czasu.
 Podczas wywieżenia wmu z

5683

Łobki zabrali mi rzeczy 30 k.
 ziemie 3. kowci, 13. sztuk bytła, 16.
 owiec 6. świń 50. sztuk drobie, dom
 stodoła narzędzie rolnicze i gospodars-
 kie obore i spichlerz. 25. mt. żyta,
 20. mt. owsa, 7. mt. jęczmienia, 7. mt.
 rzedzieli 5. mt. rzecki, 4. mt. prasa
 246. mt. kartofli 16. dni pracił
 sad 70 sztuk drzew owocowych.
 Pełne unachemia gospodarstwa i
 domowe. -

M. p. dnia 8/III 1943r.

Garcin Stadyr Kays,

||